

*PAWEŁ CHMIELIŃSKI,
BOŻENA KARWAT-WOŹNIAK*
Instytut Ekonomiki Rolnictwa
i Gospodarki Żywnościowej – PIB
Warszawa

ZMIANY ZASOBÓW PRACY W ROLNICTWIE INDYWIDUALNYM W LATACH 2000-2005

Wprowadzenie

Wielkość zasobów siły roboczej i stopień ich wykorzystania w gospodarstwach rodzinnych jest jednym z najistotniejszych czynników warunkujących udany proces restrukturyzacji sektora rolnego. Przyspieszenie pożądaných zmian strukturalnych w rolnictwie indywidualnym wiąże się głównie z możliwością uaktywnienia procesów koncentracji potencjału produkcyjnego (zwłaszcza ziemi), zmniejszeniem liczebności populacji pracującej w działalności rolniczej oraz zwiększeniem ich wydajności pracy, której poziom jest znacznie niższy w porównaniu z wydajnością pracy w działach pozarolniczych [9].

Ważnym elementem warunkującym korzystne zmiany w rolnictwie, jak i czynnikiem determinującym rozwój obszarów wiejskich, są zmiany w umiejscowieniu aktywności zawodowej członków rodzin rolniczych i związane z tym przeobrażenia w sposobie pozyskiwania środków pieniężnych. Następuje wyraźne upowszechnienie wielozawodowości [4], co warunkuje wzrost znaczenia wykształcenia pozarolniczego w rozwoju obszarów wiejskich. Jednocześnie wraz z postępowaniem technologicznym, podstawą działalności gospodarczej (także rolniczej) w coraz większym zakresie staje się wiedza oraz umiejętność korzystania z niej. Oznacza to, że zarówno dywersyfikacja źródeł dochodu, jak i efektywność ekonomiczna gospodarstw rolnych są ściśle powiązane z jakością kapitału ludzkiego, której najistotniejszym wyznacznikiem jest poziom wykształcenia [3].

Celem artykułu było przedstawienie zmian w liczebności grupy ludności związanej z użytkownikiem gospodarstwa rolnego i cechach społeczno-demograficznych tej populacji oraz ukazanie specyfiki i złożoności problematyki zatrudnienia w rolnictwie indywidualnych, a także rozpoznanie zmian stosunków w obrębie siły roboczej w rolnictwie chłopskim oraz oddziaływania zatrudnienia najemnego w gospodarstwach rodzinnych na wiejski rynek pracy.

Podstawowy materiał empiryczny stanowiły wyniki badań terenowych, prowadzonych cyklicznie przez IERiGŻ-PIB, głównie z lat 2000 i 2005. Ankieta obejmowała swym zasięgiem wszystkie gospodarstwa rolne o powierzchni powyżej

1 ha UR będące w dyspozycji osób fizycznych, położone w 76 wsiach z różnych regionów kraju. Miejscowości były dobrane celowo tak, by wielkość badanych gospodarstw była proporcjonalna do rzeczywistej struktury obszarowej, zarówno w skali kraju, jak i w ujęciu przestrzennym. Ankietowane jednostki stanowiły około jednej pięćsetnej faktycznej liczby gospodarstw indywidualnych, a ich liczebność w ostatnich dwóch badaniach kształtowała się następująco: w 2000 roku – 3927, a w 2005 roku – 3705.

Duża liczebność badanej próby, szerokie spektrum zbieranych materiałów oraz stosowanie tej samej metody badawczej, która warunkowała zachowanie ciągłości i porównywalności danych, umożliwiły dokonanie wielowątkowej analizy procesów zachodzących w obrębie siły roboczej w rolnictwie rodzinnym.

Materiał statystyczny badań terenowych został uzupełniony o publikowane, jak również niepublikowane dane statystyki masowej.

Cechy społeczno-demograficzne ludności rolniczej

Od wielu lat cechą charakterystyczną polskiego rolnictwa jest jego rozdrobnienie obszarowe i ściśle z tym powiązany nadmiar ludności w tym sektorze gospodarki. Z badań IERiGŻ-PIB wynika, że w latach 2000-2005 proces zmniejszania się populacji rolniczej postępował relatywnie wolno, a jego tempo wyznaczał spadek całkowitej liczby gospodarstw. W efekcie liczebność rodzin rolniczych utrzymała się na tym samym poziomie (średnio 4,1 osoby). Temu procesowi towarzyszyły zmiany jakościowe w strukturze demograficznej populacji rolniczej. W 2005 roku nadal istniała korzystna struktura demograficzna grupy osób związanej z gospodarstwami indywidualnymi. Należy jednak zaznaczyć, że chociaż w 2005 roku największą grupę (40%) stanowiły osoby w wieku produkcyjnym mobilnym (do 44 lat), to w stosunku do 2000 roku nieznacznie wzrosła liczba ludności w wieku produkcyjnym niemobilnym (z 20 do 23%) oraz zmniejszyła się wielkość grupy w wieku przedprodukcyjnym (z 26 do 22%). W odniesieniu do ludności w wieku poprodukcyjnym różnice praktycznie nie wystąpiły (tab. 1). Zmiany te miały powszechny charakter, przy czym relatywnie wyraźniej zaznaczyły się w podmiotach mniejszych obszarowo. Z tego względu członkowie rodzin dysponujących stosunkowo dużymi powierzchniami gospodarstwami byli relatywnie młodsi wiekiem niż osoby z mniejszych obszarowo jednostek. Różnice te dotyczyły głównie mniejszego odsetka osób w wieku 45 lat i więcej oraz ludności w wieku poprodukcyjnym. Jednocześnie udział osób w wieku do 44 lat w rodzinach użytkujących duże obszarowo gospodarstwa był wyższy.

Przy ocenie sprawności funkcjonowania gospodarstw rolnych w warunkach konkurencji, często podnoszoną kwestią jest relatywnie niski poziom skolaryzacji ludności rolniczej. Jest to efekt wieloletniej niekorzystnej dla rolnictwa selekcji przy wyborze zawodu rolnika. Ponadto angażowanie do prac w rodzinnym gospodarstwie często było uwarunkowane sytuacją rodzinną, a nie posiadanymi kwalifikacjami.

Tabela 1

Struktura wieku ludności rolniczej

Rok	Odsetek osób w wieku ^a			
	przedprodukcyjnym	produkcyjnym		poprodukcyjnym
		mobilnym	niemobilnym	
Suma wiersza = 100				
2000	26,1	39,2	20,1	14,6
2005	22,1	40,0	22,7	15,2

^a Przyjęto stosowane przez GUS ekonomiczne grupy wieku: **przedprodukcyjny** – osoby do 17 lat; **produkcyjny** – kobiety w wieku 18-59 lat i mężczyźni w wieku 18-64 lat; **poprodukcyjny** – kobiety 60 i więcej oraz mężczyźni 65 i więcej lat. W wieku **produkcyjnym** wydzielone zostały jeszcze dwie grupy: **mobilny** (produkcyjny młodszy) – osoby w wieku 18-44 lat i **niemobilny** (produkcyjny starszy) – kobiety w wieku 45-59 lat i mężczyźni w wieku 45-64 lat. Taki podział zachowano powszechnie w całej pracy.

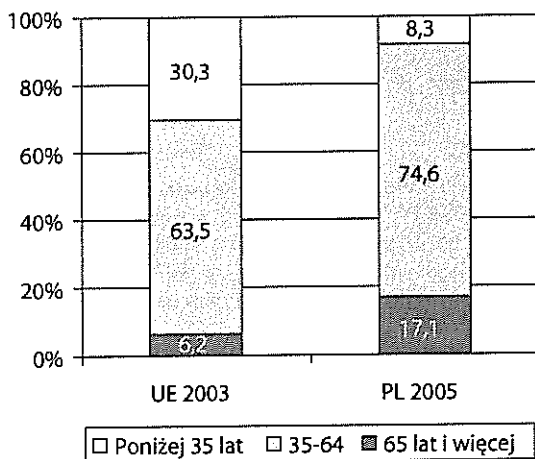
Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB 2000 i 2005.

Z zebranych danych wynika, że w latach 2000-2005 nastąpiła poprawa w zakresie wykształcenia osób z rodzin rolniczych. Dotyczyło to zarówno wykształcenia ogólnego, jak i kwalifikacji zawodowych. Postęp obejmował wszystkie poziomy edukacji ponadpodstawowej, ale najwyraźniej zaznaczył się na szczeblu szkół wyższych (odsetek osób takim z wykształceniem wzrósł z nieco ponad 2 do 5%) oraz średnich i pomaturalnych (zwyżka z 17 do 23%). Pomimo tych pozytywnych zmian, w 2005 roku nadal blisko 34% członków rodzin rolniczych posiadało tylko wykształcenie ogólne na poziomie podstawowym, a 38% na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej. Zwiększył się natomiast odsetek osób z wykształceniem o profilu nierolniczym. W latach 2000-2005 wzrósł on z niespełna 43 do ponad 48%. Równocześnie udział ludności ze szkolnym zawodowym wykształceniem rolniczym praktycznie nie uległ zmianie i wynosił 14-15%.

Do ważnych czynników warunkujących tempo przeobrażeń strukturalnych w rolnictwie, a przede wszystkim postęp w działalności rolniczej gospodarstw, należą kwalifikacje i umiejętności zarządzających nimi osób. Panuje ogólne przekonanie, że tempo zmian zachodzących w poszczególnych jednostkach i uzyskiwane efekty ekonomiczno-produkcyjne idą w parze z cechami ich kierowników [6]. Z tego względu struktura demograficzna oraz poziom wiedzy, której miarę formalną stanowi wykształcenie, w głównej mierze określają jakości zasobów pracy w rolnictwie indywidualnym.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że w strukturze wieku kierowników nie zaszły istotne zmiany. Należy jednak podkreślić, że po raz pierwszy od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, w 2005 roku udział osób kierujących gospodarstwem w wieku produkcyjnym mobilnym był niższy niż odsetek gospodarujących w wieku produkcyjnym niemobilnym (44% wobec 47%). Równocześnie odsetek osób w wieku emerytalnym wśród zarządzających gospodarstwami indywidualnymi nie uległ zmianie i stanowił zarówno w 2000, jak i w 2005 roku około 10%.

Badania potwierdziły, że kobiety kierujące gospodarstwami indywidualnymi stanowiły stałą i relatywnie niewielką grupę. W latach 1992-2005 kobiety sprawowały tę funkcję w około jednej piątej gospodarstw, przy czym kierowały jednostkami charakteryzującymi się stosunkowo niewielkim arealem użytków rolnych.



Rys. 1. Kierownicy gospodarstw w Polsce i w krajach UE-15 (według grup wiekowych)

Źródło: Eurostat i Ankieta IERiGŻ-PIB 2005.

Pomimo pewnych symptomów starzenia się populacji kierowników gospodarstw, polskie rolnictwo w porównaniu z rolnictwem europejskim wciąż znajduje się w znacznie korzystniejszej sytuacji (rys. 1). Grupa młodych rolników, tj. w wieku poniżej 35 roku życia była niemal trzykrotnie większa w Polsce niż średnio w krajach „starej” Unii. Natomiast osoby w wieku 65 i więcej lat w UE-15 stanowiły ponad trzykrotnie większy odsetek gospodarujących niż w Polsce.

Należy podkreślić, że zmiany pokoleniowe zachodzące w zbiorowości osób zarządzających polskimi gospodarstwami indywidualnymi¹ idą w parze z coraz wyższym poziomem ich edukacji. W latach 2000-2005 roku istotnie zmniejszył się udział kierowników, którzy ukończyli tylko szkołę podstawową (z ponad 36 do niespełna 27%). W porównywanym okresie najbardziej powszechnym było wykształcenie zasadnicze, które posiadało około 46% gospodarujących. Tylko w zakresie wykształcenia na poziomie średnim i wyższym wystąpiły większe przeobrażenia. W latach 2000-2005 udział kierowników z wykształceniem średnim zawodowym i pomaturalnym wzrósł z niespełna 16 do 22%. Jeszcze większy postęp widoczny był w wielkości grupy rolników legitymujących się dyplomem ukończenia studiów wyższych. Mimo, że w analizowanym okresie odsetek osób gospodarujących z wyższym wykształceniem wzrósł

¹ Z danych IERiGŻ-PIB wynika, że w latach 2000-2005 w 16% gospodarstw indywidualnych nastąpiła zmiana kierownika, w tym w ponad 13% przypadków funkcję gospodarującego przejęła osoba młodsza.

dwukrotnie, to nadal kierownicy gospodarstw z takim poziomem wykształcenia stanowili 5%. Co do formalnego przygotowania do zawodu rolnika, sytuacja była nieco inna. Zarówno w 2005, jak i 2000 roku kierownicy posiadający szkolne wykształcenie rolnicze stanowili nie tylko względnie mało liczną grupę, ale również nie odnotowano w zasadzie żadnego postępu w tym zakresie. W tym czasie udział gospodarujących, którzy ukończyli szkoły rolnicze zwiększył się tylko z 23% do nieco ponad 24%. Jednak z punktu widzenia wzrostu efektywności gospodarowania w rolnictwie, istotny jest przede wszystkim poziom wykształcenia rolniczego osób kierujących gospodarstwem produkującym głównie na rynek. W tej grupie w latach 2000-2005 udział gospodarujących, którzy ukończyli szkoły rolnicze, wzrósł z 26 do 35%.

Aktywność zawodowa osób związanych z gospodarstwem rolnym

Gospodarstwo rodzinne jest specyficznym warsztatem pracy, gdyż funkcjonuje przede wszystkim dzięki pracy osób z nim związanych. Ze względu na specyfikę produkcji rolniczej (duża sezonowość prac), zakres i konieczność angażowania się członków rodziny rolniczej w działalność produkcyjną są zróżnicowane. Dlatego populację związaną z rolnictwem indywidualnym charakteryzuje wyższa aktywność zawodowa niż pozostałych mieszkańców kraju [8]. Przy czym część osób angażuje się do pracy w gospodarstwie w ograniczonym zakresie czasowym, zwłaszcza jeżeli pracują zarobkowo i nie wiążą z rolnictwem swojej przyszłości zawodowej. Z tego powodu można zaobserwować dość częste zjawisko dwuzawodowości wśród populacji rolniczej [4]. Dowodzą tego również wyniki badań ankietowych IERiGŻ-PIB, z których wynika, że w 2005 roku 80% piętnastoletnich i starszych członków rodzin rolniczych było aktywnych na rynku pracy. Należy jednak zaznaczyć, że w analizowanym okresie wskaźnik aktywności zawodowej ludności rolniczej wykazywał tendencję spadkową (w 2000 roku wynosił nieco ponad 87%).

W latach 2000-2005 nastąpiły zmiany w strukturze osób aktywnych zawodowo według ich miejsca pracy (tab. 2). Podwoiła się (z ponad 4% do blisko 10%) liczba zatrudnionych wyłącznie poza gospodarstwem rolnym. Udział osób pracujących wyłącznie przy produkcji rolniczej zmniejszył się z ponad 72% w roku 2000 do nieco ponad 66% w roku 2005. Nie uległa zmianie natomiast wielkość grupy osób łączących swoją aktywność zawodową z pracą w gospodarstwie oraz poza nim. Stanowiła ona zarówno w 2000, jak i w 2005 roku około jednej czwartej ogółu ludności z rodzin rolniczych.

Przeprowadzone badania dowodzą, że areal użytkowanego gospodarstwa ma wpływ na możliwości wykorzystania zasobów pracy rodziny rolniczej w prowadzonej działalności rolniczej [2]. Świadczy o tym między innymi rosnący udział pracujących przy produkcji rolniczej w miarę wzrostu obszaru gospodarstwa (81% w jednostkach od 1 do 2 ha UR oraz 96% w gospodarstwach od 10 do 15 ha UR; średnia dla całej badanej zbiorowości wyniosła 90%). Ta zależność dotyczy przede wszystkim pracujących wyłącznie w działalności rolniczej. W tej grupie odsetek takich osób zwiększał się wraz ze wzrostem użytkowanego arealu ziemi (z 39% w gospodarstwach najmniejszych do ponad 85% w jednostkach z grupy obszarowej 10-15 ha UR).

Tabela 2

Ludność piętnastoletnia i starsza, związana z indywidualnym gospodarstwem rolnym według miejsca pracy

Wyszczególnienie	Procent pracujących		
	wyłącznie w gospodarstwie	w gospodarstwie i poza gospodarstwem	tylko poza gospodarstwem
	suma wiersza = 100		
2000	72,4	23,4	4,2
2005	66,3	24,1	9,6
	Grupy obszarowe (ha UR)		
1-2	39,0	42,0	19,0
2-5	47,4	37,4	15,2
5-10	66,4	23,7	9,9
10-15	85,2	10,9	3,9
15 więcej	83,0	11,0	6,0

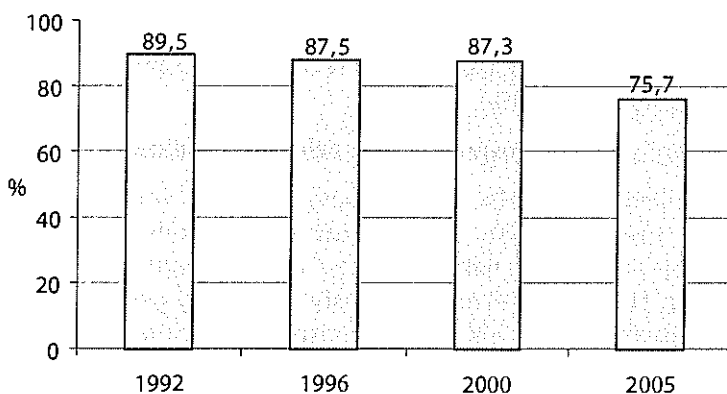
Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB 2000 i 2005.

Jednocześnie należy podkreślić, że odnotowane w latach 2000-2005 zmniejszenie wielkości grupy pracujących w gospodarstwie indywidualnym było wynikiem spadku liczby osób angażujących się wyłącznie do prac w gospodarstwie. Zjawisko to zaznaczyło się przede wszystkim w relatywnie niewielkich obszarowo jednostkach (do 10 ha UR), podczas gdy w gospodarstwach większych obszarowo odsetek osób angażujących się do pracy wyłącznie w rolnictwie praktycznie nie uległ zmianie.

Analiza aktywności zawodowej ludności rolniczej wskazuje na specyficzną sytuację w gospodarstwach o obszarze od 10 do 15 ha UR, gdzie w obydwu badanych okresach odsetek osób zajmujących się wyłącznie działalnością rolniczą był relatywnie najwyższy i wynosił około 85%. Tak wysoki poziom zatrudnienia można próbować wytłumaczyć zapotrzebowaniem na siłę roboczą wynikającym z relacji wielkość gospodarstwa : poziom mechanizacji produkcji rolniczej. W gospodarstwach mniejszych niż 10 ha zapotrzebowanie na rodzinną siłę roboczą było na tyle niskie, że podjęcie pracy poza gospodarstwem stawało się nie tylko możliwe, a nawet niezbędne. Także w jednostkach o relatywnie dużym areale (większym niż 15 ha), rozmiar prowadzonej działalności rolniczej umożliwiał specjalizację produkcji i podnoszenie poziomu mechanizacji poprzez większe nakłady inwestycyjne, w skali która pozwala na ograniczenie liczby pracujących w nim członków rodziny. Skutkiem tego był znaczący udział pracujących poza gospodarstwem członków rodzin rolniczych. Można więc przypuszczać, że w wielu przypadkach gospodarstwa o powierzchni 10-15 ha były na tyle duże, by zapewnić pracę dla większości osób z nimi związanych. Jednocześnie rozmiary prowadzonej działalności były zbyt małe na to, by stały się impulsem do zmian w procesie produkcji, w rezultacie których możliwe byłoby ograniczenie angażowania do pracy

członków rodziny. Dlatego w tej grupie obszarowej udział osób pracujących poza gospodarstwem wynosi niespełna 4% i jest najniższy spośród wszystkich badanych grup obszarowych gospodarstw indywidualnych.

Odnotowany w latach 2000-2005 ponad dwukrotny wzrost udziału osób związanych z rolnictwem indywidualnym, ale pracujących wyłącznie poza nim, dotyczy wszystkich gospodarstw, bez względu na ich wielkość. Przy czym najsilniejsze tendencje dało się zauważyć w gospodarstwach od 2 do 5 ha UR (z 5 do 15%), zaś najniższe w jednostkach z grupy 10-15 ha UR (z około 2% do niespełna 4%).



Rys. 2. Zmiany w udziale osób zatrudnionych we własnym gospodarstwie (liczba osób 15-letnich i starszych żyjących w rodzinach rolniczych = 100)

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB 1992, 1996, 2000 i 2005.

Tak wyraźne przemiany w strukturalnym rozkładzie ludności zarobkującej w gospodarstwie i poza nim wystąpiły w badaniach IERiGŻ-PIB po raz pierwszy. Oznacza to, że w coraz większym stopniu praca w gospodarstwie rolnym staje się tylko jednym ze źródeł dochodu, a udział innych form zarobkowania zyskuje coraz bardziej na znaczeniu w budżecie domowym rodzin związanych z indywidualnym gospodarstwem. Coraz większa grupa osób z rodzin rolniczych zaczyna aktywnie poszukiwać alternatywnych możliwości zatrudnienia, często całkowicie rezygnując z pracy rodzinnym gospodarstwie. Zarysowują się tendencje do racjonalizacji zatrudnienia i angażowania do pracy w gospodarstwie rolnym tylko osób niezbędnych. Ten proces potwierdza fakt, że coraz mniejsza liczba członków rodzin rolniczych angażowała się do prac w rodzinnym gospodarstwie w kolejnych badaniach IERiGŻ-PIB (rys. 2). Pomimo ograniczania liczebności grupy osób angażujących się do prac w gospodarstwie rolnym w 2005 roku, podobnie jak w latach ubiegłych, w pracę we własną działalność rolniczą zaangażowana była większość (blisko 76%) 15-letnich i starszych członków rodzin rolniczych. Należy jednak zaznaczyć, że w analizowanym okresie odsetek zatrudnionych we własnym gospodarstwie zmniejszył się z 87 do 76%, tj. średniorocznie o ponad 2 pp., podczas gdy w całym okresie od 1992 do 2000 roku utrzymywał się praktycznie na stałym poziomie (odsetek osób z rodzin rolniczych wykonujących pracę w gospodarstwie zmniejszył

się tylko z niespełna 90% do nieco ponad 87%). Te tendencje potwierdzają rosnące znaczenie pracy poza gospodarstwem, jako źródła dochodu w budżecie rodzin związanych z indywidualnym gospodarstwem rolnym.

Z analizy danych ankietowych wynika, że w kolejnych badanych okresach ograniczeniu ulegała nie tylko liczebność populacji pracującej w użytkowanym gospodarstwie, ale również zakres angażowania się do prac w prowadzonej działalności rolniczej. Świadczył o tym przede wszystkim spadek liczebności grupy pracującej we własnym gospodarstwie stałe, w pełnym wymiarze czasu (z ponad 50 do niespełna 35%) oraz ponad dwukrotny wzrost (z 10 do 21%) liczby zatrudnionych w gospodarstwie sezonowo lub dorywczo. Wyraźnie powiększyła się również grupa osób pracujących każdego dnia w działalności rolniczej, ale krócej niż 8 godzin dziennie (z 40 do 45%).

Nakłady pracy w gospodarstwie członków rodzin rolniczych

Wraz ze zmianami w liczbie osób pracujących we własnym gospodarstwie i w stopniu ich zaangażowania, ograniczeniu ulegały również nakłady pracy². W analizowanym pięcioleciu nakłady pracy w przeliczeniu na 1 gospodarstwo zmniejszyły się o 11% i w 2005 roku wyniosły 1,13 osoby pełnozatrudnionej. Była to wielkość identyczna, jak w zbiorowości gospodarstw rolnych powyżej 1 ha UR objętych badaniem struktury, przeprowadzonym przez GUS w 2005 roku.

Korzystne tendencje w zakresie zatrudnienia w działalności rolniczej potwierdziła również analiza danych o nakładach pracy w przeliczeniu na 100 ha UR (tab. 3). Wielkość tego wskaźnika zmniejszyła się o prawie 20% (z 14,7 do 11,8 AWU na 100 ha UR). Nie była to tendencja nowa, zaznaczyła się już w poprzednich okresach, zwłaszcza w czteroleciu 1992-1996, przy czym ponownie przybrała na sile po roku 2000. Zatrudnienie na 100 ha UR w latach 2000-2005 zmniejszało się średniorocznie o ponad 3,9%, podczas gdy w okresie 1992-1996 analogiczny wskaźnik wynosił 3,7%, a w latach 1996-2000 – 2,8%.

Odnotowane po 2000 roku przyspieszenie skłonności do racjonalizacji zatrudnienia należy wiązać przede wszystkim z postępującym procesem koncentracji gruntów rolniczych³ i wzrostem liczby gospodarstw relatywnie dużych obszarowo⁴ oraz poprawą wyposażenia w maszyny i urządzenia techniczne, zwłaszcza umożliwiające kompleksową mechanizację pracy. Ograniczanie nakładów pracy członków

² Ze względu na dużą różnorodność w zaangażowaniu poszczególnych członków rodziny rolniczej w pracach w gospodarstwie, nakłady pracy zostały wyrażone w ekwiwalencie pełnego etatu, tj. pełnozatrudnionych. Wyliczono, że jest to równoważne z sytuacją, gdy 1 osoba pełnozatrudniona pracuje w gospodarstwie rolnym 2120 godzin w ciągu roku, tj. 265 dni roboczych po 8 godzin dziennie, co odpowiada 1 rocznej jednostce pracy (AWU).

³ Z danych ankietowych wynika, że w latach 2000-2005 przeciętna powierzchnia badanego gospodarstwa indywidualnego wzrosła o 9,4% (z 8,5 do 9,3 ha UR), podczas gdy w okresie lat 1992-2000 średni obszar badanej jednostki powiększył się o 7,6% (z 7,9 do 8,5 ha UR).

⁴ W latach 1992-2005 udział gospodarstw 30-hektarowych i większych wzrósł czterokrotnie (z 1,1 do 4,3%). Szczególnie dynamicznie powiększała się grupa gospodarstw o powierzchni 50 i więcej ha UR – wielkość odsetka podmiotów tej wielkości wzrosła siedmiokrotnie (z 0,2 do 1,4%).

rodziny rolniczej stymulowały również zapewne zwiększone możliwości migracji zarobkowej, głównie do krajów tzw. starej Unii Europejskiej [10].

Tabela 3

**Zmiany w nakładach pracy członków rodziny rolniczej
w gospodarstwie indywidualnym**

Rok	Roczne jednostki pracy na		Dynamika zmian (poprzednie badanie = 100%)		Udział czynności wykonywanych stale w ogólnych nakładach pracy ^a			
	1 gospodarstwo	100 ha UR	1 gospodarstwo	100 ha UR	razem	kobiet	mężczyzn	osób 60-latnich i starszych
1992	1,45	19,5	100,0	100,0	80,9	9,7	81,7	19,1
1996	1,37	16,6	94,5	85,1	77,1	70,8	81,3	10,7
2000	1,27	14,7	92,7	88,6	72,5	65,2	77,3	8,2
2005	1,13	11,8	89,0	80,3	69,7	63,1	73,9	4,1

^a Za 100 przyjęto całkowite nakłady pracy własnej w ogólnej zbiorowości gospodarstw lub w danej grupie (płci, wieku).

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB 1992, 1996, 2000 i 2005.

Procesy racjonalizacji zatrudnienia zaznaczyły się z różnym nasileniem w poszczególnych okresach i grupach obszarowych gospodarstw, przy czym przeważały tendencje do obniżania poziomu nakładów pracy w relacji do obszaru (tab. 4).

Tabela 4

Nakłady pracy w gospodarstwie członków rodziny rolniczej według grup obszarowych

Wyszczególnienie	Roczne jednostki pracy (AWU)					
	na 1 gospodarstwo			na 100 ha UR		
	2000	2005	Wskaźnik zmian (2000 = 100)	2000	2005	Wskaźnik zmian (2000 = 100)
Razem	1,27	1,13	89,0	14,7	11,8	80,3
Grupy obszarowe (ha UR)						
1-5	0,93	0,82	88,2	36,4	32,8	90,1
5-10	1,38	1,18	85,5	21,2	16,7	78,8
10-15	1,65	1,40	84,8	14,4	11,8	81,9
15-20	1,71	1,56	91,2	10,0	9,2	92,0
20-30	1,74	1,65	94,8	7,2	6,9	95,8
30-50	1,82	1,81	99,5	4,9	4,9	100,0
50 i więcej	1,58	1,66	105,1	1,6	1,7	106,3

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB 2000 i 2005.

W latach 2000-2005 wzrost nakładów pracy wystąpił tylko w gospodarstwach 50-hektarowych i większych. Nieco ponad 6% zwyżka nakładów pracy w jednostkach o tak dużym areale była zapewne spowodowana zmianami w ich profilu produkcyjnym, polegającymi przede wszystkim na rozszerzaniu bardziej pracochłonnych kierunków produkcji, jakim jest niewątpliwie chów zwierząt⁵.

Całkowity spadek nakładów pracy w rolnictwie indywidualnym był rezultatem zmniejszenia zatrudnienia w gospodarstwach dysponujących powierzchnią od 1 do 30 ha UR, przy czym największy spadek stwierdzono w grupach 5-10 i 10-15 ha UR. W gospodarstwach tej wielkości poziom zatrudnienia obniżył się o około 19-21%, co stanowiło blisko 86% ubytku rocznych jednostek pracy w całym badanym zbiorze.

Przy rozpoznawaniu zmian w zasobach siły roboczej w gospodarstwach rodzinnych i określaniu procesów racjonalizacji zatrudnienia, należy uwzględnić nie tylko wspomniane wcześniej zmniejszenie liczby osób zatrudnionych w rolnictwie, ale również pewne zróżnicowanie skali tego zjawiska w zależności od cech demograficznych osób podejmujących głównie zajęcia rolnicze⁶. Świadczyły o tym, między innymi, zmiany w wysokości udziału pracy wykonywanej przez wybrane grupy ludności w całkowitych nakładach pracy w rolnictwie indywidualnym w poszczególnych badanych latach.

Z materiałów ankietowych wynika, że pomimo zmian w obrębie własnej siły roboczej w rolnictwie indywidualnym, nadal większość nakładów pracy stanowią czynności członków rodziny rolniczej, którzy w gospodarstwie pracują stale, w pełnym wymiarze czasu (tab. 3). W 2005 roku praca tych osób stanowiła prawie 70% całkowitych rodzinnych nakładów pracy w badanych gospodarstwach. Był to udział o 11 pp. mniejszy niż w 1992 roku, kiedy analogiczny wskaźnik wynosił blisko 81%. Jednocześnie należy podkreślić, że te zmiany były przed wszystkim rezultatem blisko pięciokrotnego ograniczenia udziału (z 19 do 4%) czynności wykonywanych przez osoby w wieku poprodukcyjnym oraz kobiety (z 80 do 63%).

Nadwyżki i niedobory siły roboczej

W skali globalnej utrzymują się nadwyżki siły roboczej w rolnictwie indywidualnym, aczkolwiek nadal występuje pewna grupa gospodarstw borykająca się z permanentnym niedostatkiem zasobów pracy. Należy jednak podkreślić, że stałe (całoroczne) niedobory siły roboczej w rolnictwie chłopskim są zjawiskiem marginalnym.

W 2005 roku trwałe niedobory zasobów pracy występowały tylko w niespełna 4% gospodarstw i był to odsetek nieco mniejszy niż w 2000 roku, kiedy takich gospodarstw było 5%. Niedostatek siły roboczej dotyczył wszystkich gospodarstw,

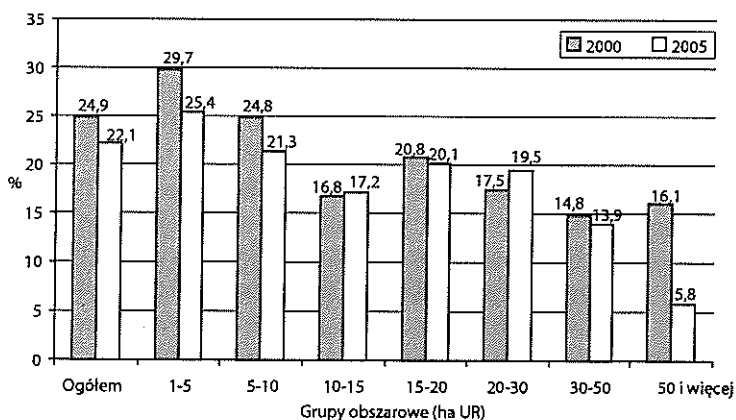
⁵ W latach 2000-2005 udział gospodarstw 50-hektarowych i większych z produkcją zwierzęcą zwiększył z 72,2 do 78,0%. Jednocześnie w tych jednostkach zaznaczył się ponad dwukrotny (z 45,8 do 104,0 SD) wzrost pogłowia posiadanego inwentarza.

⁶ W opracowaniu określenie to stosuje się w odniesieniu do osób zatrudnionych w gospodarstwie stale, w pełnym wymiarze czasu pracy, a więc wykonujących zawód rolnika.

przy czym braki w zasobach siły roboczej stanowiły istotniejszy problem dopiero w grupie gospodarstw 30-hektarowych i większych, a zwłaszcza największych (powyżej 50 ha), gdyż dotyczyły 25% jednostek tej wielkości. Z analizy danych ankietowych wynika, że niedobór siły roboczej w tak dużych gospodarstwach był najczęściej wynikiem niedostatecznej ilości wysokowydajnych maszyn i urządzeń (średni obszar w tej grupie wynosił 98,2 ha UR) oraz braków w kompleksowej mechanizacji prac, zwłaszcza w produkcji zwierzęcej, a dużo rzadziej miał związek z pracochłonną strukturą produkcji. Wobec incydentalnego zakresu występowania niedoborów siły w rolnictwie indywidualnym, odwrotny problem – polegający na nadmiarze siły roboczej – występował w znacznie większej skali, z zaznaczającą się lekką tendencją spadkową. Był to trend odmienny od stwierdzonego w latach wcześniejszych, kiedy to zasoby pracy w rolnictwie chłopskim powiększały się.

Rozmiary niewykorzystanych zasobów siły roboczej w gospodarstwach indywidualnych określa wielkość grupy osób, których praca nie ma istotnego wpływu na rozmiary prowadzonej działalności rolniczej, a ich angażowanie się w proces produkcyjny wynika przede wszystkim z braku możliwości zatrudnienia zarobkowego. Osoby takie można nazwać zbędnie zatrudnionymi – przy czym, jeżeli są skłonne podjąć pracę w większym wymiarze, są de facto bezrobotne. Ta grupa stanowi istotny element umożliwiający określenie skali ukrytego bezrobocia w rolnictwie i można ją ustalić korzystając z kryteriów obiektywnych, bądź odwołując się do poglądu kierownika w zakresie przydatności poszczególnych osób w prowadzonej działalności rolniczej [7].

W badaniach terenowych IERiGŻ-PIB odwoływano się przede wszystkim do opinii kierownika o przydatności do pracy w prowadzonej produkcji rolniczej poszczególnych członków rodziny w wieku produkcyjnym, którzy wykonywali pewne czynności pomocnicze w gospodarstwie. Ponadto osoby z tej grupy nie były stale zatrudnione poza rodzinnym gospodarstwem.



Rys. 3. Udział gospodarstw z nadwyżkami siły roboczej w ocenie respondentów

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB 2000 i 2005.

Z danych ankietowych wynika, że w okresie 2000-2005 nieznacznie zmniejszył się zarówno odsetek gospodarstw z nadwyżkami siły roboczej (z 25 do 22%), jak i udział osób zbędnych w wieku produkcyjnym (z 14 do 13%). Należy jednak zaznaczyć, że były to tendencje przeciwstawne od występujących w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, kiedy to odsetek gospodarstw z nadmiarem siły roboczej wzrósł z 21 do 25%, natomiast udział osób zbędnych z 11 do 14%. Odwrócenie tych trendów może wskazywać na zmniejszanie się przeludnienia w rolnictwie indywidualnym.

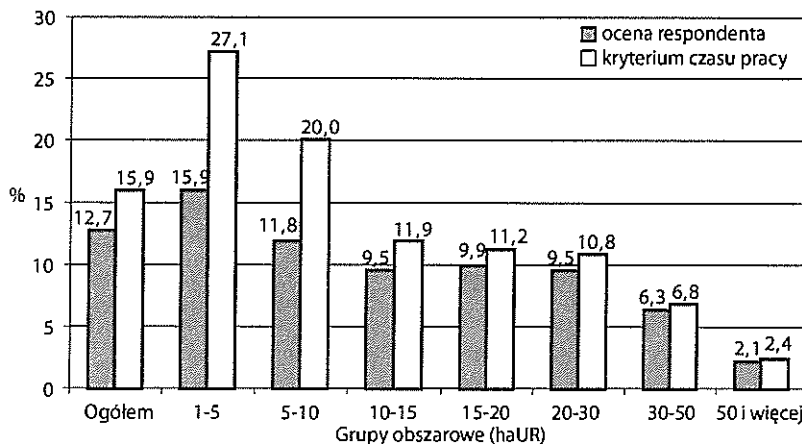
Tendencje zauważone w latach 2000-2005 najłatwiej zaznaczyły się w gospodarstwach niewielkich obszarowo (od 1 do 5 ha UR). W tym zbiorze nadwyżki siły roboczej wystąpiły w co czwartym gospodarstwie, a populacja uznana za zbędną stanowiła blisko 16% ogółu ludności w wieku produkcyjnym związanej z gospodarstwami o takim obszarze. Zdecydowanie większe zmiany odnotowano w grupie jednostek największych powierzchniowo. W tym zbiorze, ponad 2,5-krotnie zmniejszył się zarówno odsetek gospodarstw z nadmiarem zasobów pracy (z 16 do 6%), jak i udział osób nieprzydatnych w prowadzonej działalności rolniczej (z blisko 11 do 4%). Czyli była to zbiorowość, której najbardziej udało się dopasować zatrudnienie do rzeczywistych potrzeb gospodarstwa.

Zaznaczyły się również sytuacje odmienne. Niewielki wzrost nadwyżek siły roboczej dotyczył w zasadzie tylko gospodarstw o powierzchni od 20 do 30 ha UR. W tej grupie nieznacznie rozszerzył się zarówno odsetek osób zbędnych (z 8 do niespełna 10%), jak i udział gospodarstw z nadmiarem siły roboczej (z około 18 do niespełna 20%).

Dane ankietowe umożliwiają również zastosowanie kryteriów obiektywnych przy ustalaniu osób zbędnych. Pozwala to oszacować skalę bezrobocia utajonego w rolnictwie indywidualnym. Przy określaniu tego zjawiska za najważniejsze uznano kryterium niewykorzystanego czasu pracy⁷.

Osoby określone jako zbędne (według kryterium czasu pracy) stanowiły niemal 16% ogółu ludności rolniczej w wieku produkcyjnym i był to wskaźnik nieco wyższy niż wielkość grupy ustalona zgodnie z oceną respondenta, która stanowiła prawie 13% (rys. 4). W większości wyodrębnionych grup gospodarstw te rozbieżności były relatywnie niewielkie, z wyjątkiem jednostek o areale od 1 do 10 ha UR, gdzie skala osób zbędnych według oceny respondenta była dwukrotnie mniejsza niż ustalona zgodnie z kryterium czasu pracy. W zbiorze osób niepotrzebnych w gospodarstwie niespełna 26% stanowiły osoby aktywnie poszukujące zatrudnienia poza rolnictwem, a blisko 19% zarejestrowane było jako bezrobotne. Można zatem uznać, że obok rejestrowanego bezrobocia, które wiązało się przede wszystkim z ludnością nierolniczą i w połowie 2005 roku dotyczyło około 1,1 mln osób żyjących na wsi, w rodzinach rolniczych przebywało dodatkowo około 500 tys. osób zbędnych z punktu potrzeb gospodarstwa (co stanowi szacunkową wielkość ukrytego bezrobocia w sektorze rolnym).

⁷ Za zbędne uznano wszystkie osoby w wieku produkcyjnym, pracujące wyłącznie lub głównie w indywidualnym gospodarstwie rolnym, które w ciągu roku pracowały 3 miesiące lub mniej, a także przypadki dłuższego okresu pracy, ale nie więcej niż 3 godziny dziennie.



^a Liczba osób wieku produkcyjnym = 100.

Rys. 4. Udział osób zbędnych^a, wyodrębnionych według oceny respondenta i kryterium czasu pracy

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB 2005.

Cechy demograficzne grupy osób uznanych za zbędne przy pracach w gospodarstwie nie uległy zmianom. Ciągłe była to populacja relatywnie młoda i lepiej wykształcona niż pozostali członkowie rodziny rolniczej, poza tym w połowie tworzyły ją kobiety. Ponadto większość osób zaliczonych do grupy zbytecznych w prowadzonej działalności rolniczej wiązało swe plany zawodowe z możliwością podjęcia pracy zarobkowej (84%), a tylko nieliczni deklarowali chęć migracji (16%).

Najem siły roboczej i stosunki pracy w rolnictwie indywidualnym

W 2005 roku najemna praca⁸ w rolnictwie indywidualnym nadal stanowiła znikomy udział (5%) w całkowitych nakładach pracy⁹, pomimo zwykłej tendencji, jaką odnotowywano w tym zakresie wraz z rozwojem stosunków rynkowych w rolnictwie chłopskim.

⁸ W tej grupie zaliczono również pomoc sąsiedzką, nie uwzględniono natomiast pracowników kontraktowych, tj. takich, którzy wykonywali usługi w gospodarstwie rolnym.

⁹ Tak niewielki zakres zakupu siły roboczej występował zarówno w gospodarstwach stanowiących stałą próbę badawczą IERiGŻ-PIB, jak i w zbiorowości powyżej 1 ha UR, objętej badaniem struktury gospodarstw rolnych przeprowadzonej przez GUS w 2005 roku.

Tabela 5

Najem siły roboczej w badanych gospodarstwach

Rok	Udział gospodarstw zatrudniających pracowników ^a			Przeciętna liczba dni najmu na 1 gospodarstwo	Udział gospodarstw według długości najmu (dni)			
	ogółem	w tym			do 10	11-30	31-50	51 i więcej
		stałych	dniówkowych					
2000	26,9	1,5	25,8	49	42,9	31,3	7,4	18,4
2005	31,1	1,2	30,7	35	42,4	31,4	8,2	18,0

^a Dotyczy wyłącznie gospodarstw prowadzących działalność rolniczą.

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB 1992, 1996, 2000 i 2005.

W latach 2000-2005 udział gospodarstw korzystających z pracy obcej (bez względu na formę) wzrósł z niespełna 27 do ponad 31%. Powszechnym zjawiskiem był najem sezonowy i dorywczy, przy czym popularność tej formy pozyskiwania siły roboczej w ostatnim czasie nieco wzrosła. Udział gospodarstw zatrudniających pracowników dniówkowych wzrósł z około 26% w 2000 roku do blisko 31% pięć lat później. Jednocześnie zmniejszyła się przeciętna liczba dni najmu z 49 do 35, tj. o prawie 29%. Nastąpiło zatem rozproszenie tej formy zakupu pracy w większej liczbie gospodarstw, ponadto każde z nich korzystało z najmu siły roboczej w mniejszym zakresie.

Podobnie jak w latach ubiegłych, główną funkcją najmu sezonowego i dorywczego było łagodzenie okresowych niedoborów własnej siły roboczej. Do takich wniosków upoważnia między innymi wysoki odsetek gospodarstw zatrudniających pracowników na kilka bądź kilkanaście dni w roku (tab. 5). W 2005 roku jednostki, które zakupiły maksimum 10 dni pracy stanowiły ponad 42% ogólnej liczby gospodarstw korzystających z pracowników dniówkowych. Należy również dodać, że zbiorowość korzystająca z tego typu najmu ulegała systematycznemu ograniczeniu (z ponad 49% w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku do około 42% obecnie). Jednocześnie systematycznie rosła grupa jednostek zatrudniających pracowników na relatywnie większą skalę (51 i więcej dni). W latach 1992-2005 jej liczebność zwiększyła się ponad dwukrotnie i wyniosła 18% całkowitej liczby jednostek korzystających z obcej siły roboczej. W odniesieniu do ogółu gospodarstw grupa ta stanowi około 5%.

Stali pracownicy najemni w rolnictwie indywidualnym pozostawali nadal zjawiskiem incydentalnym. Z analizy danych ankietowych wynika, że w 2005 roku gospodarstw zatrudniających na stałe obce osoby w produkcji rolniczej było 1,2% i był to odsetek niższy niż w 2000 roku, kiedy było ich 1,5%. Nie oznacza to jednak ograniczenia skali stałego zakupu siły roboczej, gdyż wzrosła liczba zatrudnionych pracowników z 1,2 do 1,5 osoby na 1 gospodarstwo z najmem. W konsekwencji, w latach 2000-2005 łączny udział tej formy najmu w globalnym zakupie siły robo-

czej (w przeliczeniu na AWU) nie tylko się nie zmniejszył, ale nawet nieznacznie wzrósł (z niespełna 27% do ponad 31%).

W latach 2000-2005 nie zaszły istotne zmiany w strukturalnym obrazie gospodarstw ze stałym najmem. Stały najem siły roboczej pojawiał się bez względu na obszar gospodarstwa, jednak koncentrował się w największych powierzchniowo jednostkach, a stały pracownik najemny występował w blisko 26% podmiotach tej wielkości. Z uwagi na całkowite nakłady pracy w rolnictwie indywidualnym, obca siła robocza ma znaczenie marginalne. W 2005 roku jej nakłady wynosiły 0,059 AWU na 1 gospodarstwo indywidualne prowadzące działalność rolniczą oraz 0,619 na 100 ha UR. Jednak z pozycji jednostek korzystających z najmniejszej siły roboczej relacje te były nieco inne. Statystyczne gospodarstwo z najmem kupowało 0,19 AWU, a w przeliczeniu na 100 ha UR – 1,27 AWU.

W 2005 roku udział najmu w ogólnych nakładach pracy gospodarstw korzystających z obcej siły roboczej wynosił ponad 13%. Najmniejszy (niespełna 8%) stwierdzono w gospodarstwach o areale od 20 do 30 ha UR, a najwyższy (blisko 38%) w jednostkach największych.

Szczegółowa analiza danych dotyczących relacji nakładów pracy własnej i obcej poniesionej w działalności rolniczej wykazała, że chociaż w zdecydowanej większości (82%) jednostek zakres najmu w ogólnych nakładach pracy był niewielki (do 20%), to pojawiła się grupa gospodarstw, w których obca siła robocza przeważała w całkowitych nakładach pracy. Takie przypadki dotyczyły tylko 4% gospodarstw zatrudniających pracowników najemnych, a w odniesieniu do ogółu prowadzących działalność rolniczą odsetek ten był jeszcze niższy i wynosił nieco ponad 1%.

Relatywnie niewielkie znaczenie obcej siły roboczej w ogólnych nakładach pracy w rolnictwie indywidualnych dokumentują również dane z badań struktury gospodarstw rolnych GUS. W 2005 roku nieco ponad 30% gospodarstw korzystało z najmniejszej pracy w prowadzonej działalności rolniczej. W grupie tej dominowały jednostki zatrudniające pracowników dniówkowych. Stałi pracownicy najemni występowali w około 1% gospodarstw indywidualnych. Zatrudniały one średnio 2,6 osoby.

Można szacować, że w 2005 roku możliwość zatrudnienia, jakie stwarza prowadzona działalność rolnicza, w niewielkim stopniu oddziaływała na wiejski rynek pracy. Szacuje się, że stałą pracę najemną w rolnictwie indywidualnym może znaleźć około 30 tys. osób. Skala zatrudnienia czasowego to praca dla 500-550 tys. osób na okres 1-2 miesięcy.

W porównaniu z działalnością rolniczą, znacznie więcej miejsc pracy stwarza prowadzona przez posiadaczy gospodarstw działalność pozarolnicza. W 2005 roku w badanym zbiorze jednostki zatrudniające pracowników najemnych stanowiły 1,6% i był to udział identyczny jak w 2000 roku. Ograniczeniu uległa natomiast przeciętna liczba zatrudnianych osób (z 4,8 do 3,9).

Można zatem szacować, że w analizowanym okresie liczba miejsc pracy w działalności pozarolniczej prowadzonej przez rolników indywidualnych zmniejszyła się o około 21% i wynosiła w połowie 2005 roku około 110 tys.

Reasumując należy uznać, że możliwości pracy dla osób z poza rodziny użytkownika gospodarstwa, jakie daje zarówno produkcja rolnicza, jak i prowadzona przez rolników działalność nierolnicza (często w oparciu o majątek gospodarstwa), w relatywnie niewielkim stopniu wpływają na łagodzenie nierównowagi na wiejskim rynku pracy.

Podsumowanie i wnioski

Z przeprowadzonej analizy wynika, że postępuje proces zmniejszania się populacji ludności rolniczej i jest on powiązany ze zmianami w liczbie gospodarstw. W 2005 roku na terenach wiejskich mieszkało 14 733 osób, w tym ludność związana z użytkownikiem gospodarstwa rolnego powyżej 1ha UR stanowiła 50,4% i był to udział wyraźnie niższy niż w roku 2000, kiedy to analogiczny wskaźnik wynosił 53%.

Ciągle utrzymuje się korzystna struktura demograficzna, zarówno całej populacji ludności rolniczej, jak i kierowników gospodarstw. Równocześnie poprawie ulega poziom wykształcenia osób z rodzin rolniczych, przy czym w dalszym ciągu tę grupę w porównaniu z mieszkańcami miast cechuje relatywnie niski poziom skolaryzacji.

Z informacji o miejscu pracy ludności związanej z gospodarstwami indywidualnymi wynika, że w latach 2000-2005 znacznemu ograniczeniu uległa liczba osób wiążących swoją aktywność zawodową wyłącznie z pracą w rodzinnym gospodarstwie. Jednocześnie wzrastał odsetek pracujących poza rolnictwem, przy czym w coraz większym stopniu wiązało się to z całkowitą rezygnacją z prac w gospodarstwie. W tym czasie udział populacji rolniczej pracującej wyłącznie poza użytkowanym gospodarstwem wzrósł ponad dwukrotnie i wyniósł w 2005 roku blisko 10%. Tak wyraźne rozgraniczenie pracy w gospodarstwie i poza nim miało miejsce w badaniach IERiGŻ-PIB po raz pierwszy. Oznacza to, że w coraz większej ilości przypadków praca w gospodarstwie rolnym staje się tylko jednym ze źródeł dochodu, a udział innych form zarobkowania zyskuje coraz bardziej na znaczeniu w budżecie domowym rodzin związanych z indywidualnym gospodarstwem rolnym.

Wraz ze zmianami w liczebności ludności rolniczej i postępującą dywersyfikacją ich aktywności zawodowej, istotnie zmniejszyła się liczba osób fizycznych pracujących w gospodarstwie. Ograniczeniu uległ również stopień ich zaangażowania przy zajęciach rolniczych. W latach 2000-2005 liczba pracujących we własnym gospodarstwie zmniejszała się średniorocznie o niespełna 3%, w tempie szybszym niż odnotowywane w latach 1996-2000. Było to konsekwencją przede wszystkim zmniejszenia liczby pracujących stale w pełnym czasie pracy w działalności rolniczej (o blisko jedną czwartą). W dwukrotnie wolniejszym tempie ubywało osób pracujących systematycznie w gospodarstwie, ale krócej niż 8 godzin. W odniesieniu do grupy angażujących się tylko okazjonalnie w produkcję rolniczą odnotowano tendencję odwrotną.

Lata 2000-2005 były kolejnym okresem ograniczania nakładów pracy własnej rodzin rolniczych (wyrażonych w AWU), zarówno w przeliczeniu na 1 gospodarstwo (z 1,27 do 1,13 AWU, tj. o 11%), jak i w relacji do 100 ha UR (z 14,7 do

11,8 AWU, czyli o około 20%). Jednocześnie należy podkreślić, że zmniejszanie nakładów pracy własnej w rolnictwie chłopskim, widoczne przez cały okres lat dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku, w latach 2000-2005 przybrało na sile. Przyspieszenie racjonalizacji zatrudnienia należy wiązać przede wszystkim z postępującą koncentracją ziemi i wzrostem liczby gospodarstw relatywnie dużych obszarowo oraz poprawą wyposażenia w maszyny i urządzenia techniczne (zwłaszcza umożliwiające kompleksową mechanizację pracy), a także ze zwiększeniem migracji zarobkowej, głównie do krajów tzw. starej Unii Europejskiej.

Badania potwierdziły wybitnie rodzinny charakter stosunków w zasobach siły roboczej w gospodarstwach indywidualnych, mimo że udział rolników korzystających z pracy obcej (bez względu na jej formę) wzrósł z niespełna 27% w 2000 roku do ponad 31% w roku 2005. Gospodarstwa o przewadze obcej siły roboczej stanowiły tylko nieco ponad 1% ogółu. Główną formą zakupu siły roboczej był najem dniówkowy, a stali pracownicy najemni występowali incydentalnie. Liczniejszą natomiast (i powiększającą się) grupę stanowiły gospodarstwa, których użytkownicy prowadzili pozarolniczą działalność gospodarczą na tak dużą skalę, że zatrudniali osoby z poza rodziny (średnio 3,9 osoby).

Na podstawie przeprowadzonych analiz i dostępnych danych empirycznych można twierdzić, że populacja w wieku 15 i więcej lat pracujących w gospodarstwie indywidualnym i nie otrzymujących za nią wynagrodzenia, w 2005 roku liczyła 3 842 tys. osób (tzw. rodzinna siła robocza). Jednak ze względu na duże zróżnicowanie zakresu angażowania się poszczególnych członków rodziny rolniczej w pracę w gospodarstwie, jak również znaczne rozpowszechnienie zarobkowania poza własną działalnością rolniczą, należy wnioskować, że populacja zatrudniona w rolnictwie indywidualnym stanowi część powyżej określonej zbiorowości. Za pracujących w gospodarstwie należy uznać ludność pracującą stale w pełnym wymiarze czasu w gospodarstwie, jak również osoby angażujące się w działalność rolniczą w ograniczonym wymiarze czasowym, jeśli gospodarstwo było ich głównym miejscem pracy i dominującym źródłem dochodu.

Biorąc pod uwagę powyższe kryteria, zbiorowość zatrudniona w rodzinnym gospodarstwie liczyła około 1 957 tys. osób. Równoległe z członkami rodziny w gospodarstwach indywidualnych pracowało również około 30 tys. stałych pracowników najemnych. W sumie, w 2005 roku populacja zatrudniona w gospodarstwach osób fizycznych powyżej 1 ha UR liczyła 1 987 tys. osób i stanowiła około 15,4% ogółu pracujących. Gdy uwzględnimy tylko pracujących we własnym gospodarstwie, wskaźnik ten jest nieco mniejszy i wynosi 15,2%.

Od szeregu lat postępuje polaryzacja społeczno-zawodowa ludności związanej z gospodarstwami indywidualnymi oraz dezaktywizacja osób w wieku przedprodukcyjnym i przechodzących na emerytury lub renty, ograniczaniu ulega także zakres angażowania się kobiet do zajęć przy produkcji rolniczej. Warunki społeczno-ekonomiczne w rolnictwie oraz prognozowane zmiany nie stwarzają szansy na gwałtowne zmniejszenie liczby pracujących w rolnictwie indywidualnym. Według uogólnionych wyników badań, liczba gospodarstw rolnych o powierzchni powyżej 1 ha UR będących w dyspozycji osób fizycznych wynosiła w 2005 roku 1 786,3 tys.,

a ich średni obszar 7,6 ha UR. W oparciu o dostępne dane można szacować, że do roku 2015 roku ubytek netto liczby gospodarstw indywidualnych wyniesie około 11%¹⁰. W rolnictwie będzie funkcjonować więc około 1 590 tys. podmiotów powyżej 1 ha UR będących w dyspozycji osób fizycznych. Na podstawie przeprowadzonych badań można zakładać, że zmiany w poziomie zatrudnienia w rolnictwie indywidualnym w dużym stopniu będą związane z tendencjami przemian w strukturze obszarowej oraz unowocześnianiem działalności rolniczej, przy czym odchodzenie ludności z rolnictwa będzie szybsze niż poprawa w zakresie struktury obszarowej¹¹ i metod produkcji. Na tempo przemian w rolnictwie i wielkość spadku liczby osób pracujących w gospodarstwach indywidualnych oddziaływać będą również nasilające się procesy migracyjne mieszkańców Polski. Uwzględniając dotychczasowe i przewidywane przeobrażenia strukturalne w rolnictwie można spodziewać się, że liczba pracujących w gospodarstwach indywidualnych w przyszłości obniży się o około 24% i wyniesie w 2015 roku około 1 500 tys. osób. Większość (nieco ponad 97%) stanowić będą użytkownicy gospodarstw bądź członkowie ich rodzin.

Z prognoz demograficznych wynika, że w okresie kilkunastu lat liczba mieszkańców Polski będzie się stopniowo zmniejszać. Ograniczeniu liczebnemu ulegać będzie również zbiorowość osób w wieku produkcyjnym. Przewiduje się, że w 2015 roku tę grupę będzie stanowiło około 23 861 tys. osób. Zakładając, że dotychczasowy wskaźnik zatrudnienia zwiększy się (założono, że wzrośnie do 55%), ludność pracująca w rolnictwie indywidualnym stanowić będzie około 11% ogółu zatrudnionych.

Ogólnie można stwierdzić niewielkie oddziaływanie możliwości zatrudnienia w gospodarstwach rolnych na łagodzenie nierównowagi na wiejskim rynku pracy. Łącznie rozmiary produkcji rolniczej i prowadzonej przez osoby z rodzin rolniczych pozarolniczej działalności gospodarczej umożliwiały stałe zatrudnienie najemne na poziomie około 140 tys. osób. W tej grupie zdecydowana większość (79%) miejsc pracy znajdowała się w prowadzonych przez rolników firmach nierolniczych. Badania ponadto potwierdziły, że rolnictwo indywidualne stwarzało możliwości pracy sezonowej i dorywczej dla grupy około 470 tys. osób (przy średniej długości pracy wynoszącej 35 dni w roku).

¹⁰ Prezentowane szacunki liczby pracujących w rolnictwie indywidualnym do roku 2015 określono głównie na podstawie analizy czynnikowej z wykorzystaniem elementów ekstrapolacji, na podstawie wyników badań IERiGŻ-PIB przeprowadzonych w latach 1992, 1996, 2000 i 2005. Użycie tej metody wnioskowania umożliwia ustalenie przyszłego obrazu struktur rolnictwa indywidualnego w oparciu o ocenę zmian w sile oddziaływania poszczególnych czynników strukturotwórczych oraz ich wpływu na kierunek, tempo i skalę przemian. Wykorzystano również prognozy demograficzne, wyniki spisów rolnych i badań empirycznych GUS.

¹¹ Z przeprowadzonych badań wynika, że do 2015 roku równoległe z ubytkiem gospodarstw, blisko 90 tys. jednostek zmniejszy swoją wielkość, dostosowując areał użytkowanych gruntów rolniczych do potrzeb rodziny, głównie samozaopatrzeniowych. Jednocześnie około 240 tys. jednostek zwiększy swój obszar. Umożliwi to w głównej mierze ziemia pochodząca z obrotu międzysąsiedzkiego, a również (w niektórych regionach) przewidywana jest podaż gruntów z Zasobów ANR oraz z gospodarstw będących własnością osób prawnych. W konsekwencji przeciętny obszar gruntów rolniczych przypadających na 1 gospodarstwo wzrośnie o około 17% i wyniesie w 2015 roku około 8,9 ha UR.

Skalą bezrobocia rejestrowanego na wsi w połowie 2005 roku określano na około 1,1 mln osób, głównie z rodzin nie posiadających gospodarstw rolnych. Na podstawie materiału badawczego IERiGŻ-PIB, rozmiar bezrobocia jawnego w rodzinach rolniczych w Polsce w 2005 roku można określić na 369 tys. Zmiany w możliwościach migracji zarobkowej, a także w aktywności rynkowej gospodarstw oraz postęp w poziomie wyposażenia w maszyny i urządzenia rolnicze nie zmieniły w istotny sposób sytuacji gospodarstw chłopskich pod względem wykorzystania zasobów pracy. W latach 2000-2005 zmniejszyła się co prawda skala niewykorzystanych zasobów siły roboczej, jednak nadal liczna jest populacja osób zbędnych w gospodarstwie. Jej wielkość warunkuje skalę bezrobocia ukrytego w rolnictwie indywidualnym, którą w połowie 2005 roku można oszacować na około 500 tys. osób.

Literatura:

1. Charakterystyka gospodarstw rolnych w 2005 roku. GUS, Warszawa 2005.
2. Frenkiel I.: Struktura demograficzno-zawodowa ludności wiejskiej w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego 2002 /w:/ Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich (pod red. A. Rosnera). IRWiR PAN Warszawa 2005.
3. Gall M.D., Gall J.P. i Borg, W.R.: Educational research: An introduction. Allyn & Bacon, Boston 2003.
4. Kaleta A.: Wielozawodowość na obszarach wiejskich – perspektywa globalizacji /w:/ Polska wieś 2025 (red. J. Wilkin). Fundusz Współpracy Warszawa 2005.
5. Szemberg A.: Przemiany agrarne i ludność w indywidualnym rolnictwie /w:/ Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji w rolnictwie i gospodarce żywnościowej w 1997 roku. IERiGŻ Warszawa 1998.
6. Wiatrak A.P.: Czynniki różnicujące wydajność pracy w rolnictwie. IRWIR PAN Warszawa 1980.
7. Zasoby pracy w rolnictwie indywidualnym. Praca zbiorowa pod kierunkiem U. Sztanderskiej. GUS Warszawa 2003.
8. Zegar J. St.: Źródła utrzymania rodzin związanych z rolnictwem. Studia i Monografie, z. 133. IERiGŻ-PIB Warszawa 2006.
9. Ziętara W.: Wydajność pracy w rolnictwie i różnych typach gospodarstw rolniczych. Roczniki Naukowe SERIA, t. V, z. 1. Warszawa 2003.
10. Zwoliński Ł.: Mobilność przestrzenna i społeczno-zawodowa ludności wiejskiej w latach 2000-2005. IERiGŻ-PIB Warszawa 2006.

PAWEŁ CHMIELIŃSKI
BOŻENA KARWAT-WOŹNIAK
Institute of Agricultural
and Food Economics –
National Research Institute
Warszawa

CHANGES IN LABOUR RESOURCES IN INDIVIDUAL FARMING IN THE YEARS 2000-2005

Summary

The aim of the study is to present the changes in the number and social and demographic features of the population connected with farming, as well as to show the specificity and complexity of employment issues in individual farming, and the discussion of changes in relations within the scope of labour force in peasant farming and the influence of hired labour in family farm on the rural labour market.

The years 2000-2005 were the period in which farming families limited their own labour effort, although the relations within the scope of labour force in individual farms still have remarkably family nature. In general, one can observe small influence of employment possibilities in farms on easing imbalance on the rural labour market as in 2005 individual farming created permanent job possibilities for 30 thous people and seasonal and temporary jobs for the group of app. 470 thous people. At that time, the open unemployment rate in Polish farming families may be determined at 369 thous, and the hidden unemployment rate at app. 500 thous people.